

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/173902,Wojciech-Hanus-Sprawiedliwi-z-Rawy-Ruskiej-Fryderyk-i-Maria-Czerwieniowie-oraz-B.html>
17.03.2026, 17:26

Wojciech Hanus: Sprawiedliwi z Rawy Ruskiej: Fryderyk i Maria Czerwieniowie oraz Bazyli Chmielewski

W październiku 1941 r. Niemcy zdecydowali o eksterminacji społeczności żydowskiej zamieszkałej w Generalnym Gubernatorstwie. Rozpoczęto ją w nocy z 16 na 17 marca 1942 r. i nadano kryptonim „Reinhardt”. Jej głównym celem była deportacja do gett i obozów setek tysięcy Żydów, a następnie ich fizyczna likwidacja w utworzonych specjalnie do tego celu obozach zagłady w Sobiborze, Treblince i Bełżcu.

Rawa Ruska w dwudziestoleciu międzywojennym była niewielkim miastem powiatowym leżącym w północno-zachodniej części województwa lwowskiego. Status powiatu miasto zachowało także w okresie dwóch okupacji: sowieckiej (po 7 stycznia 1940 r. jako „rejon” – odpowiednik przedwojennego powiatu) i niemieckiej (po 1 sierpnia 1941 r. jako jedno z piętnastu nowo utworzonych starostw powiatowych dystryktu Galicja będącego integralną częścią Generalnego Gubernatorstwa).

Powierzchnia powiatu w okresie okupacji niemieckiej wynosiła 2 547 km²; zamieszkaną był przez 142 tys. osób. Społecznością dominującą w okupacyjnym powiecie rawskim byli Ukraińcy stanowiący 71 proc. ogółu mieszkańców (100 980 osób), drugą społecznością byli Polacy liczący 26 853 osoby (18,9 proc.), trzecią zaś Żydzi w liczbie 12 460 (8,7 proc.). Minimalny udział, bo zaledwie jednoprocentowy, mieli także reichsdeutsche i volksdeutsche. Pomimo że społeczność żydowska była dopiero trzecia w powiecie pod względem liczebności, w jego stolicy z chwilą wkroczenia wojsk niemieckich Żydzi stanowili większość – na 12 tys. mieszkańców ogółem ich udział wynosił 7120 osób, a więc prawie 60 proc.

Sytuacja społeczności żydowskiej

Od samego początku decyzje podejmowane przez okupanta niemieckiego na terenie powiatu rawskiego wobec Żydów miały charakter represji. W lipcu i sierpniu 1941 r. doszło za przyzwoleniem władzy okupacyjnej do szeregu rabunków i dewastacji sklepów żydowskich, przypadków napaści i pobicia. Podobnie jak we Lwowie na społeczność żydowską Rawy Ruskiej nałożono milionową kontrybucję, wprowadzono nakaz noszenia na lewym przedramieniu opaski z gwiazdą Dawida, obowiązek pracy przymusowej i wiele innych ograniczeń.

Na terenie powiatu pod koniec czerwca i z początkiem lipca 1941 r. doszło także do pierwszych egzekucji, m.in. w lesie Wołkowica. Policja ukraińska, na podstawie

wcześniej sporządzonej listy, rozstrzelała tam około stu żydowskich mieszkańców miasta do niedawna podejrzanych o sprzyjanie Sowietom. Kolejnych kilkudziesięciu Żydów zabito na terenie miasta lub w jego okolicach na przełomie lipca i sierpnia 1941 r.

Akcja „Reinhardt” i masowa eksterminacja Żydów

W październiku 1941 r. Niemcy zdecydowali o eksterminacji społeczności żydowskiej zamieszkałej w Generalnym Gubernatorstwie. Organizatorem akcji na tym terenie był dowódca SS i policji w dystrykcie lubelskim – *SS-Brigadeführer* Odilo Globocnik. Rozpoczęła ją w nocy z 16 na 17 marca 1942 r. i nadano z czasem kryptonim „Reinhardt”. Jej głównym celem była deportacja do gett i obozów setek tysięcy Żydów, a następnie ich fizyczna likwidacja w utworzonych specjalnie do tego celu obozach zagłady w Sobiborze, Treblince i Bełżcu. Ten ostatni oddalony był zaledwie o ok. 20 km od Rawy Ruskiej.

W powiecie rawskim pierwsze aresztowania Żydów miały miejsce 19 marca 1942 r., dwa dni po rozpoczęciu akcji „Reinhardt”. Przybyła z Sokala Policja Bezpieczeństwa, wsparta przez Ukraińską Policję Pomocniczą (UPP) ulokowała ok. 1 tys. osób w transporcie kolejowym skierowanym do obozu zagłady w Bełżcu.

Drugą brzemenną w skutkach akcją była deportacja ok. 2 tys. rawskich Żydów przeprowadzona 27 lipca 1942 r. Tym razem w zbrodni brały bezpośredni udział: 133. kompania niemieckiego batalionu policyjnego, 60. kompania UPP ze Lwowa i miejscowa żandarmeria wsparta przez żydowską policję porządkową. W sierpniu 1942 r., po zakończeniu lipcowej akcji deportacyjnej, na terenie Rawy Ruskiej zorganizowano tzw. getto otwarte, do którego na przełomie września i października 1942 r. przewieziono Żydów z Lubyczy Królewskiej, Magierowa, Niemirowa, Potylicza i Uhnowa. Oprócz deportacji doszło na tym obszarze także do pacyfikacji i masowych egzekucji.

Tylko z początkiem października 1942 r. w okolicach Rawy Ruskiej zamordowano 29 uciekinierów z transportu do obozu zagłady w Bełżcu, a także dokonano pacyfikacji w Lubyczy Królewskiej, gdzie rozstrzelano 48 osób (16 Polaków i 32 Ukraińców), zaś Żydów przepędzono do pobliskiego (20 km) obozu zagłady w Bełżcu. Z początkiem grudnia 1942 r. rawskie getto zamknięto, a następnie w dniach 7–11 grudnia 1942 r. zlikwidowano. Pretekstem, podobnie jak w przypadku innych gett, była epidemia tyfusu. Za przebieg akcji likwidacyjnej odpowiadała Policja Bezpieczeństwa, żandarmeria i UPP. Całością dowodził *SS-Unterscharführer* Josef Grzimek. Podczas akcji likwidacyjnej w mieście i okolicznych miejscowościach dokonywano masowych egzekucji. Wiele Żydów szukało schronienia w różnych kryjówkach i bunkrach na terenie getta.

Sprawiedliwi z Rawy Ruskiej

Fryderyk i Maria Czerwieniowie z szóstką dzieci w wieku od dwóch do szesnastu lat mieszkali na obrzeżach Rawy Ruskiej przy ul. Asnyka. Z chwilą rozpoczęcia 7 grudnia 1942 r. akcji likwidacyjnej rawskiego getta znalazło u nich schronienie jedenaścioro Żydów: Herman Graff, Regina Graff, Efraim Post, Dawid Post, Abish Post, Abraham Klag, Rachela

Kłag, Lazar Diller, Helena Diller, Mendel Hoch i Helena Lewin. Przed wybuchem wojny osoby te trudniły się w mieście kuśnierstwem, handlem, były nauczycielami w miejscowych szkołach.

Żydzi zostali ukryci w specjalnie wybudowanym schronie pod podłogą domu rodziny Czerwieniów. Zapewnienie pożywienia tak dużej liczbie ukrywanych osób i warunków do zaspokajania potrzeb fizjologicznych oraz utrzymanie wszystkiego w tajemnicy przed otoczeniem było ogromnym wyzwaniem. I tak np. toaletę małżeństwo Czerwieniów opróżniało nocą na zewnątrz budynku.

Czerwień, który utrzymywał rodzinę z handlu obwoźnego artykułami spożywczymi (masło, sery, jajka, mąka, kartofle czy kasza), mógł zakupić większą ilość produktów spożywczych, nie wzbudzając szczególnych podejrzeń. Był powszechnie znany w okolicy, zaopatrywali się u niego również Niemcy.

Młody mieszkaniec Rawy Bazyli Chmielewski, pracownik fizyczny niemieckich koszar wojskowych, na prośbę zaprzyjaźnionej rodziny Postów z Rawy Ruskiej zgodził się udzielić pomocy osiemnastoletniej Klarze Post. Dziewczynę, zaopatrzoną w dokumenty na nazwisko Jarosława Chmielewska, wywiózł do Skarżyska-Kamiennej. Jako jego siostra została umieszczona u rodziny Antoniaków, która do końca okupacji nie miała świadomości kogo przechowuje pod swoim dachem.

Po zakończeniu działań wojennych Klara Post, po mężu Rieger, zamieszkała w Monachium. Utrzymywała z Chmielewskim przyjacielskie kontakty⁷.

Czerwieniowie wspierani przez Chmielewskiego udzielali pomocy Żydom aż do 8 maja 1944 r., kiedy to opuścili Rawę Ruską, osiadając na stałe w Wojcieszowie na Dolnym Śląsku. Po ich wyjeździe dzięki staraniom Chmielewskiego w domu przy ul. Asnyka zamieszkali Antoni i Maria Kogutowie.

Fragment tekstu z „Biuletynu IPN” nr 3/2022

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)